



cudnolandia.pl

Jacek CUDNY

SZATKA

Raz kapusta, dobrze znana,
jako w modzie zakochana,
bo śledziła ona co dzień,
co tam słyhać w wielkiej modzie,
gdy zmieniła, kiedyś rano,
postać swą na szatkowaną,
pomyślała, to ci gratka,
że należy jej się ... szatka.
Wpadł jej zaraz pomysł nowy,
choć uwaga (!) nie do głowy
(to jest chyba oczywiste),
że zapyta specjalistę,
jaką mieć powinna szatkę:
w kropki, kreski czy też w kratkę.

Poszła do salonu mody.

Tam projektant, całkiem młody,
choć wiedział, co to sława,
spojrzał na kapustę z prawa,
potem zaś z drugiego boku,
cofnął się dwa i pół kroku,
zmarszczył czoło, nadął usta.

Stwierdził: "Słuchaj no kapusta.

Po co szukać mam daleko ?

Teraz w modzie jest styl EKO.

Szatę noś więc naturalną,

zwykłą, swojską i normalną.

I ubieraj się ze smakiem.

Rozwiązanie więc mam takie.

Ja projektant, ten czołowy,

radzę, noś strój ... bigosowy."